

**„Jubileuszowe pielgrzymowanie jako droga odnowy duchowej”.
Wymiar teologiczno-pastoralny i jego praktyczne zadania**

Streszczenie

Rok Jubileuszowy – w tradycji Kościoła katolickiego jest czasem wyjątkowej bliskości Boga i Jego miłosierdzia. To osobiste zaproszenie Chrystusa skierowane do każdego wierzącego, aby się nawrócił i otworzył drzwi swego serca, by Ten mógł wypełnić je nowym życiem. To szczególny okres łaski i pokuty, podczas którego wierni mogą uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. To czas odnowy i głębszego zaufania Bogu, a także okazja do pojednania z Nim i bliźnimi. Jednym z przejawów jest pielgrzymowanie, będące nie tylko fizyczną wędrówką, ale także przeżyciem duchowym, łączy w sobie spotkanie z Bogiem w sakramentach i wspólnotcie oraz prowadzi do nawrócenia. Jubileusz, staje się ono znakiem łaski, wezwaniem do świętości i narzędziem ewangelizacji. Pielgrzymowanie w czasie jubileuszu ma znaczenie duchowe i duszpasterskie, jest aktem pobożności, ale także znakiem wędrówki człowieka ku Bogu. W tradycji Kościoła pielgrzymka jubileuszowa jest symbolem nawrócenia, jedności wspólnoty wierzących oraz otwarcia na łaskę Bożą.

Słowa klucze: Jubileusz, Rok Jubileuszowy, pielgrzymka, pielgrzymowanie, Drzwi Święte, odpust

Mikołaj Kozyra

Cele pielgrzymowania jubileuszowego

Goals of the jubilee pilgrimage

Summary

The Jubilee Year, announced by Pope Francis, is an important time in the Catholic Church, inextricably linked to the practice of pilgrimage. This spiritual journey is a metaphor for life's journey towards God, and its significance is emphasized by the theme of the 2025 Jubilee, "Pilgrims of Hope." Rooted in biblical tradition and the history of the Church, this period focuses on forgiveness, reconciliation, and the gift of indulgence, available, among others, by passing through the Holy Door. The overarching spiritual goal of the pilgrimage is a profound encounter with Jesus Christ, who is both the goal and the path. Participants strive to obtain forgiveness in the sacrament of confession, to deepen their personal faith and relationship with God through prayer, and to experience the community of the Church. The experience of this journey and the grace of the jubilee indulgence – the essence and conditions of which should be clearly explained to the faithful, especially within the parish ministry – are intended to inspire a renewal of daily life and commitment. Ultimately, this experience calls us to respond to contemporary challenges such as synodality, evangelization and solidarity, becoming a testimony of hope in action.

Key words: Jubilee, pilgrimage, indulgence, Holy Year, Jubilee 2025, Pope Francis, hope, synodality, faith

W poniedziałek 21 kwietnia 2025 roku, w drugi dzień Świąt Wielkanocnych, gdy w kościołach na całym świecie wciąż rozbrzmiewało radosne Alleluja, a wierni przeżywali Paschalną tajemnicę Zmartwychwstania – tę fundamentalną podstawę naszej wiary oraz nadziei, która rodzi się z pustego grobu – niespodziewanie dotarła do nas oficjalna wiadomość z Watykanu o śmierci Papieża Franciszka. Wiadomość ta poruszyła miliony wiernych, przerywając świąteczną radość i wprowadzając atmosferę zadumy, niedowierzania, ale i głębokiej modlitwy. Odejściu Papieża właśnie w tych dniach, jak zauważył kardynał K. Nycz, można dostrzec „prorocze znaki”. Hierarcha zwrócił uwagę, że wielkanocne życzenie Ojca Świętego skierowane do wiernych brzmiało: „Życzę Wam dobrej Paschy”. W tych słowach można było dostrzec swoiste pożegnanie Ojca Świętego. Kardynał Nycz wyjaśnił, że „Pascha oznacza też przejście”. Hierarcha dodał, że chodzi o „przejście z życia ziemskiego do życia zmartwychwstałego Chrystusa”, „takie, jakie dokonało się w życiu Jezusa”. A to „dobre przejście” w przedziwny sposób „spełniło się na nim” właśnie w tym Paschalnym czasie¹. Jego odejście do Domu Ojca właśnie w tym dniu w niezwykle i głęboko symboliczny sposób rzuca nowe światło na zainicjowany przez niego Rok Jubileuszowy 2025. Rok ten, któremu nadał właśnie to przejmujące hasło: „Pielgrzymi nadziei”, nabiera teraz dodatkowego, niemal testamentowego wymiaru. Cały pontyfikat Ojca Świętego Franciszka – naznaczony niestrudzoną troską o Kościół wychodzący na peryferie, o ubogich i odrzuconych, o nasz wspólny dom w duchu *Laudato si'*, a także przełomowym wezwaniem do synodalności, do wspólnego podążania drogą wiary, które dla mnie osobiście stanowiło ważny punkt odniesienia w artykułach – pozostawia nam dzisiaj nie tylko bogate dziedzictwo nauczania i gestów, ale przede wszystkim żywy testament tej właśnie nadziei, która nie umiera nawet w obliczu śmierci, lecz znajduje swoje ostateczne spełnienie w Zmartwychwstaniu.

Kościół katolicki co pewien czas przeżywa okres faski i odnowy – Rok Jubileuszowy. Ogłaszany przez papieża, stanowi on wezwanie do nawrócenia, pojednania i pogłębienia wiary, czerpiąc inspirację z biblijnej tradycji roku darowania win i odpoczynku. Jak podkreśla papież Franciszek, jest to czas szczególnego Bożego miłosierdzia ofiarowanego wszystkim². Nieodłącznym elementem tego świętego czasu [Roku Jubileuszowego], głęboko wpisanym w jego duchowość, jest pielgrzymka. Stanowi ona coś więcej niż tylko fizyczną podróż do świętych miejsc; jest symboliczną metaforą ludzkiego życia – drogi ku ostatecznemu celowi, którym jest Bóg³. Wyraża głęboką tęsknotę duszy za Stwórcą i gotowość do podjęcia trudu w poszukiwaniu Jego bliskości. Nadzieja – zauważa papież – „rodzi się w istocie z miłości i opiera się na miłości, która wypływa z Serca Jezusa przebitego na krzyżu” (SNC 3), a jubileusz ma być wydarzeniem „żywego i osobistego spotkania z Panem Jezusem, «bramą» zbawienia (por. J 10,7.9)” (SNC 1). W świecie często doświadczającym niepewności, lęku i podziałów, wezwanie do bycia pielgrzymem staje się naszym najważniejszym powołaniem. Zaprasza wiernych, by nie tylko sami czerpali nadzieję z Bożego miłosierdzia, ale by stawali się jej świadomymi nosicielami w codzienności. To doświadczenie jest więc nie tylko osobistym aktem wiary, ale i publicznym świadectwem Kościoła w drodze. Niniejszy artykuł stawia sobie za cel zgłębienie fundamentalnych, duchowych celów, które przyświecają tej praktyce jubileuszowej. Nie chodzi

¹ Por. Kard. Nycz mówi o dwóch znakach zapowiadających śmierć papieża. Prorocze słowa Franciszka, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/swiat/papiez-franciszek-powiedzial-to-przed-smiercia-kard-nych-sugeruje-ze-to-bylo-prorocze/373reer>, dostęp online: 24.04.2025.

² Zob. Franciszek, *Spes non confundit* [dalej skrótt: SNC], 6.

³ Por. D. Brzeziński, *Rok jubileuszowy w Kościele. Podstawy biblijne i chrześcijański sens teologiczny, Pielgrzymi Nadziei*, „Zeszyt teologicznopastoralny”, Opole 2024, s. 66.

jedynie o zewnętrzne praktyki, lecz o dotarcie do serca tej tradycji. Skupimy się na ukazaniu, jak ta starożytna praktyka, przeżywana w kontekście Roku Świętego, prowadzi pątników do osobistego, przemieniającego spotkania z Jezusem Chrystusem – celem i drogą każdego chrześcijanina. Analizując motywacje, takie jak poszukiwanie przebaczenia, umocnienie wiary czy doświadczenie wspólnoty, pragnę pokazać, że pielgrzymka jubileuszowa jest przede wszystkim wezwaniem do głębokiej odnowy życia w świetle Ewangelii i nadziei płynącej ze Zmartwychwstania.

1. Pielgrzymka jubileuszowa 2025 – jej sens i znaczenie w historii i teologii

Choć pielgrzymki do świętych miejsc są praktykowane od wieków⁴, a pragnienie duchowej odnowy jest czymś naturalnym dla każdego człowieka, to Jubileusz w tradycji Kościoła Katolickiego stanowi wydarzenie o głębokim znaczeniu. Nie jest to bowiem jedynie kolejna okazja do pobożnej wędrówki, lecz szczególnie czas łaski, którego korzenie sięgają starotestamentowego wołania rogu – *jōbēl* – obwieszczającego erę wyzwolenia i nowego początku. W perspektywie Roku Świętego 2025, naznaczonego hasłem: „Pielgrzymi nadziei”, zrozumienie fundamentów tej starożytnej tradycji jest istotne dla odkrycia pełni duchowych darów i wezwań, jakie niesie ze sobą pielgrzymowanie jubileuszowe.

Prażródła Jubileuszu, zapisane w *Księdze Kapłańskiej* (Kpł 25), ukazują go jako Bożą instytucję o wymiarze zarówno religijnym, jak i głęboko społecznym, osadzoną w teologii Przymierza. Rok *jōbēl*⁵, obchodzony co pół wieku, był okresem świętym, manifestacją suwerenności Boga nad ziemią i czasem. Jak zauważa S. Hałas, był to „czas uwolnienia dla wszystkich mieszkańców ziemi izraelskiej”⁶. Uwolnienie miało polegać na powrocie zarówno do swojego środowiska, domu rodzinnego, jak i własnej ziemi: „Każdy z was powróci do swojej własności i każdy powróci do swego rodu” (Kpł 25,10). Chodziło o ludzi najuboższych, którzy ze względu na biedę czy zadłużenie byli zmuszeni do sprzedaży ojcowizny lub zaprzędania się do niewoli u kogoś obcego⁷. Nakazy dotyczące odpoczynku ziemi, uwolnienia niewolników, darowania długów i restytucji własności rodowej miały na celu nie tylko okresowe przywracanie równowagi społeczno-ekonomicznej, ale przede wszystkim przypominały Izraelowi, że jest ludem wybranym, powołanym do życia w sprawiedliwości i wolności, odzwierciedlając Boży porządek. Był to czas „uświęcenia”, odnowienia relacji z Bogiem i między ludźmi, zapobiegający strukturalnym nierównościom i wyzyskowi. Ten biblijny Jubileusz miał na celu przywrócenie sprawiedliwości społecznej, solidarności i pamięci o Bożej własności wszystkiego (por. Kpł 25,23). Dźwięk rogu (hebr. *jōbēl*), od którego pochodzi nazwa, obwieszczał rozpoczęcie tego świętego roku, stanowiącego znak Bożego miłosierdzia i troski o swój lud⁸. Te starotestamentowe ideały rezonują z nauczaniem papieża Franciszka, który często piętnuje „ekonomię wykluczenia” i wzywa do budowania systemów opartych na solidarności i trosce o najuboższych⁹.

⁴ Por. M. Ostrowski, *Teologia pielgrzymowania wybrane aspekty biblijne i pastoralne*, <http://pastoralna.ujp2.edu.pl/files/312a%20Teologia%20pielgrzymowania%20artykuly.pdf>, dostęp online: 09.04.2025.

⁵ Zob. J. Kręcidło, *Rok jubileuszowy w Biblii*, „Studia Saletyńskie”, 1 (2000), s. 129; por. A. Rambiert-Kwaśniewska, *Pierwotne jubileusze*, <https://nowezycie.archidiecezja.wroc.pl/index.php/2023/05/31/pierwotne-jubileusze/>, dostęp online: 15.04.2025.

⁶ Zob. S. Hałas, *Biblijno-teologiczny sens Jubileuszu w Kościele*, Sympozjum 1(2), 1998, s. 8.

⁷ Por. Kpł 25,39; A. Kondracki, *Niewolnicy w Starym i Nowym Testamencie*, w: *Życie społeczne w Biblii*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 270.

⁸ Warto również zaznaczyć, że etymologię pojęcia: *Jubileusz* w przystępny sposób wyjaśnia publikacja: J. Kręcidło, *Rok jubileuszowy...*, dz. cyt., s. 129.

⁹ Por. Franciszek, *Ewangelii gaudium* (dalej skrót: EG), 53-54; tenże, *Fratelli tutti*, rozdz. V.

„Zwyczaj jubileuszów, który ma swój początek w Starym Testamencie (...) odnajduje kontynuację w dziejach Kościoła”¹⁰. Ta kontynuacja, nabierając pełni swojego znaczenia, osiąga wypełnienie i transcendentne przekroczenie starotestamentowego Jubileuszu w osobie i misji Jezusa Chrystusa. Jak wskazuje S. Hałas, Jego słowa w nazaretańskiej synagodze (por. Łk 4,18-19), cytujące proroka Izajasza (Iz 61) i obwieszczające „rok łaski od Pana”, są proklamacją ostatecznego Jubileuszu – wyzwolenia z niewoli grzechu i śmierci. Chrystus jest ucieleśnieniem Bożego Miłosierdzia, które przynosi prawdziwe odpuszczenie win, pojednanie z Ojcem i możliwość nowego życia w Duchu Świętym. Autor zwraca uwagę, że Łukaszcza relacja, w przeciwieństwie do innych Ewangelii synoptycznych, zawiera ten obszerny cytat, co świadczy o szczególnym znaczeniu idei uwolnienia i roku łaski w jego teologii. Co więcej, Hałas wskazuje, że Jezusowe odwołanie do Izajasza nawiązuje bezpośrednio do starotestamentowego roku jubileuszowego, który w języku greckim *Septuaginty* nazywany był „rokiem wyzwolenia”. Tym samym, Chrystus podejmuje i poszerza koncepcję Jubileuszu, przenosząc ją z wymiaru społeczno-ekonomicznego na uniwersalne wyzwolenie mesjańskie. W konsekwencji, misja Jezusa, akcentowana szczególnie przez Łukasza, staje się wyzwaniem człowieka z wszelkiej nędzy: „choroby, śmierci, od złego ducha, z grzechu”¹¹. Autorzy Nowego Testamentu, którzy najbardziej podkreślają, że dzieło Jezusa Chrystusa przynosi wyzwolenie, to Paweł i jego uczeń Łukasz. Dlatego nie jest zaskoczeniem, że to właśnie w pismach Łukasza znajdujemy jasne połączenie tego, jak Chrystus uwalnia ludzi, z tradycją Starego Testamentu, jaką był rok jubileuszowy. Dlatego też ten konkretny fragment z *Ewangelii wg św. Łukasza* stał się bardzo ważnym biblijnym argumentem, który pozwolił Kościołowi przywrócić starą tradycję roku jubileuszowego¹². Historyczna krystalizacja chrześcijańskiego Roku Świętego, zapoczątkowana w 1300 roku przez papieża Bonifacego VIII, była odpowiedzią na żywą pobożność ludową i pragnienie doświadczenia Bożej łaski w miejscach uświęconych obecnością Apostołów. Bulla papieska *Antiquorum habet fidem* z 22 lutego 1300 roku formalnie ustanowiła ten Jubileusz, przyznając odpust zupełny wszystkim, którzy w tym roku, będąc skruszeni i wyspowiadani, nawiedzą bazylikę św. Piotra i św. Pawła w Rzymie, kształtując w ten sposób jego sakramentalno-pokutny charakter. Sukces tego wydarzenia, który przyciągnął do Rzymu ogromne rzesze pielgrzymów, sprawił, że zaczęto regularnie obchodzić Rok Święty. Początkowo planowana co 100 lat, częstotliwość obchodów była stopniowo skracana – do 50, a ostatecznie (od 1470 roku) do 25 lat, aby każde pokolenie mogło doświadczyć tej łaski. Z czasem wprowadzono także Jubileusze Nadzwyczajne, zwoływane przez papieża dla uczczenia szczególnych wydarzeń lub w odpowiedzi na potrzeby Kościoła i świata. W XV wieku pojawił się również zwyczaj otwierania Drzwi Świętych w głównych bazylikach Rzymu, symbolizujących Chrystusa – Bramę do zbawienia¹³. W najnowszej historii Kościoła kamieniami milowymi były Wielki Jubileusz Roku 2000, ogłoszony przez św. Jana Pawła II na przełomie tysiącleci, który stał się czasem refleksji nad historią, prośby o przebaczenie i wezwania do nowej ewangelizacji (por. TMA 34), oraz Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia (2015-2016), zwołany przez papieża Franciszka, który podkreślił centralne miejsce Bożego miłosierdzia w życiu Kościoła¹⁴. Ta ewolucja pokazuje, że choć zewnętrzne formy i akcenty duszpasterskie Jubileuszy dostosowywały się do czasów, ich istota pozostaje niezmienna: jest to szczególny czas

¹⁰ Jan Paweł II, *Tertio millennio adveniente* [dalej skróć: TMA], 11.

¹¹ Por. S. Hałas, *Biblijno-teologiczny sens...*, dz. cyt., s. 9-11.

¹² Tamże, s. 11.

¹³ Zob. D. Brzeziński, *Rok jubileuszowy...*, dz. cyt., s. 49-50.

¹⁴ Franciszek, *Misericordiae vultus* [dalej skróć: MV].

łaski, zaproszenie do nawrócenia, pokuty, doświadczenia Bożego miłosierdzia i pogłębienia komunii z Bogiem i Kościołem. Pielgrzymka, zwłaszcza do Rzymu, wraz z praktykami sakramentalnymi (spowiedź, Eucharystia) i modlitwą, zawsze stanowiła serce jubileuszowego doświadczenia. Papież Franciszek, ogłaszając Jubileusz 2025, wpisuje się w tę długą tradycję, jednocześnie nadając jej rys współczesny. Czyni to, podkreślając potrzebę nadziei w świecie, gdzie tak wielu ludzi doświadcza niepewności jutra spowodowanej wojnami, lęku przed skutkami degradacji środowiska, trudności związanych z biedą i wykluczeniem, cierpienia uchodźców oraz poczucia zagubienia w obliczu polaryzacji społecznej.

Ta bogata historia praktyki jubileuszowej jest głęboko zakorzeniona w fundamentalnych prawdach wiary, które stanowią teologiczne podłoże tego okresu łaski. Teologia Jubileuszu odślania przed wiernymi szczególny czas łaski, w którym Bóg z niezmierną hojnością objawia swoje Miłosierdzie. To zaproszenie do nawrócenia – *metanoi* – czyli takiej głębokiej przemiany serca i umysłu, która realnie zmienia nasze codzienne wybory i zachowania: odwrócenia się od tego, co nas niszczy (grzechu) i zwrócenia się ku temu, co daje życie (Bogu)¹⁵. Ta wewnętrzna przemiana znajduje swoje uprzywilejowane, sakramentalne ujście w darze przebaczenia grzechów, otrzymywanym przede wszystkim w sakramencie pokuty i pojednania. Jubileusz staje się intensywnym czasem zachęty do skorzystania z tego źródła miłosierdzia, aby doświadczyć uwolnienia od winy i rozpocząć na nowo. Franciszek nieustannie podkreśla, że „Bóg nigdy nie męczy się przebaczeniem; to nas męczy prośbienie Go o miłosierdzie”¹⁶ – dlatego to człowiek potrzebuje otworzyć się na ten dar. Pojednanie jest naturalną konsekwencją przebaczenia i stanowi integralną część teologii Jubileuszu. Skoro Bóg nam przebaczył, to my również jesteśmy wezwani do przebaczenia i pojednania z naszymi bliźnimi. P. Kieniewicz, który poświęca wiele uwagi temu zagadnieniu, wyjaśnia, iż „skoro nam przebaczone, na nas ciąży obowiązek przebaczenia wobec tych, którzy oczekują przebaczenia od nas. (...) Jeżeli odmówimy przebaczenia, o które żeśmy się sami ubiegali, nieuchronnie spadnie na nas ciężar wszystkich grzechów, które popełniliśmy – tak jakby zostały cofnięte rozgrzeszenia, które otrzymaliśmy”¹⁷. Podobną naukę o konieczności przebaczenia, aby samemu dostąpić przebaczenia Bożego, znajdujemy w Modlitwie Pańskiej oraz w stanowczych słowach Jezusa w Ewangelii (por. Mt 6,12.14-15). Łaska jubileuszowa ma moc odbudowywania zerwanych więzi. Chodzi o pojednanie na wielu płaszczyznach: z Bogiem (wymiar wertykalny), ale także z bliźnimi, ze wspólnotą Kościoła, a nawet z całym stworzeniem

¹⁵ Por. S. Hałas, *μετάνοια: próba uściślenia biblijnego pojęcia*, Sympozjum Rok XXIII 2019, nr 1(36), s. 146-149.

¹⁶ EG 16; por. Franciszek, *Rozważanie Anioł Pański*, 17.03.2013, <https://papiez.wiara.pl/doc/1489289>. Pierwszy-Anioł-Pański-papieża-Franciszka, dostęp online: 11.04.2025.

¹⁷ Zob. P. Kieniewicz, *Przebaczenie – klucz do zbawienia, Pielgrzymi nadziei*, „Zeszyt teologiczno-pastoralny”, Opole 2024, s. 129-131. W swoim artykule P. Kieniewicz dokonuje ciekawej interpretacji przypowieści o nielitościwym dłużniku. Przypowieść ta (por. Mt 18,23-35) w niezwykle obrazowy sposób ukazuje fundamentalną bezradność człowieka w obliczu ogromu swoich zobowiązań, symbolizowanych przez niewyobrażalny dług w wysokości 10 tysięcy talentów. Aby lepiej zrozumieć skalę tej sumy, warto uświadomić sobie, że odpowiada ona 342 720 kilogramom czystego złota, którego wartość według obecnych kursów (2024) przekracza 95 miliardów złotych. Wobec tak przytłaczającego długu, prośba dłużnika skierowana do władcy: „Daj mi czas, wszystko ci oddam!”, jawi się jako wyraz desperacji i iluzji, gdyż z czysto ludzkiego punktu widzenia spłata tak gigantycznej kwoty jest absolutnie niemożliwa. Reakcja władcy, który wbrew wszelkiej logice i zdrowemu rozsądkowi lituje się i daruje cały dług, podkreśla, że w sytuacji, gdy wołamy o przebaczenie – podobnie jak ten dłużnik – stajemy się całkowicie bezsilni. Nasza nadzieja nie leży w naszych możliwościach, lecz w niezastępowanym darze miłosierdzia, bez którego nie moglibyśmy liczyć na uwolnienie od naszych „długów”. Zgodnie z tym, co Chrystus podkreśla w tej przypowieści, ten niezastępowany dar, który otrzymujemy w naszej bezradności, logicznie prowadzi do wniosku, że my również powinniśmy przebaczać innym.

(wymiar horyzontalny). To pojednanie z bliźnimi jest niezwykle istotne, grzech bowiem nigdy nie jest sprawą czysto prywatną, zawsze dotyka Ciała Chrystusa, jakim jest Kościół¹⁸. Dlatego Jubileusz, w duchu promowanej przez papieża Franciszka synodalności, wzywa do wspólnego kroczenia drogą pojednania, budowania mostów i przewyższania podziałów. Święty Jan Paweł II zwracał uwagę na to, że każdy jubileuszowy rok jest dla Kościoła okresem łaski – „rokiem odpuszczenia grzechów, a także kar za grzechy, rokiem pojednania pomiędzy zwaśnionymi, rokiem wielorakich nawróceń, rokiem pokuty sakramentalnej i pozasakramentalnej”¹⁹. Wspólne pielgrzymowanie, modlitwa za siebie nawzajem, doświadczenie Kościoła powszechnego w jego różnorodności – wszystko to sprzyja pojednaniu. Wpisuje się to w promowaną przez papieża Franciszka ideę synodalności – Kościoła, który „idzie razem”, słucha, dialoguje i wspólnie rozeznaje drogę²⁰.

Symbolicznym wyrazem wejścia w przestrzeń łaski jest przejście przez Drzwi Święte. Reprezentują one samego Chrystusa, który jest „Bramą” (por. J 10,9). Otwarcie Drzwi Świętych w Rzymie i innych kościołach na świecie jest jednym z najbardziej sugestywnych symboli Jubileuszu. Przejście przez nie jest aktem wiary, symbolicznym wkroczeniem w nowy wymiar życia w łasce, pozostawieniem za sobą „starego człowieka” grzechu i przyjęciem daru odnowy. Jest to gest pielgrzyma przekraczającego próg nadziei, wchodzącego w przestrzeń Bożego miłosierdzia²¹. Papież Franciszek lubi podkreślać obraz Kościoła „wychodzącego”, otwartego, niosącego Ewangelię na „peryferie egzystencjalne”²². Drzwi Święte symbolizują także tę otwartość Boga, który wychodzi na spotkanie człowieka, oraz zaproszenie dla każdego, by wszedł do Jego domu. Teologicznie, ten symbol przypomina nam o centralnej roli Chrystusa jako jedynej drogi do zbawienia i o konieczności osobistego zaangażowania w podążaniu za Nim²³. Sama droga ku tej łasce, fizyczne i duchowe podążanie ku miejscom świętym, ucieleśnia się w akcie pielgrzymki. W kontekście Jubileuszu ten akt staje się ważnym znakiem, a nawet symbolem – w tym głębokim sensie, gdzie rzeczywistość oznaczająca zawiera i uobecnia rzeczywistość oznaczaną. Oznacza to, że sam akt wyruszenia w drogę, wysiłek fizyczny i duchowy, stają się częścią doświadczenia łaski jubileuszowej. Nie tylko zmierza on do celu, ale już w trakcie pielgrzymowania odczuwa działanie Bożej łaski i miłosierdzia, które Jubileusz

¹⁸ Zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego* [dalej skrót: KKK], 1469. Wynika to z faktu, że przez Chrztęz wszyscy stanowimy jedną, żywą wspólnotę złączoną z Chrystusem i ze sobą nawzajem. Każdy grzech, nawet ten najbardziej ukryty, narusza tę więź, osłabia duchową kondycję całej wspólnoty, zmniejsza jej zdolność do miłości i dawania świadectwa światu. Postępowanie chrześcijan jest obserwowane przez innych, zarówno wewnątrz Kościoła, jak i poza nim. Jeśli ktoś, kto deklaruje się jako wierzący, postępuje w sposób jawnie grzeszny (np. jest nieuczciwy w pracy, źle traktuje rodzinę, publicznie głosi poglądy sprzeczne z wiarą), daje zły przykład. Może to osłabić wiarę innych („Skoro on tak robi, to może to nieważne?”) lub nawet spowodować, że ktoś odejdzie od Kościoła (zgorszenie). To bezpośrednio rani „Ciało Chrystusa”.

¹⁹ TMA 19; por. Jan Paweł II, *Incarnationis mysterium*, 9.

²⁰ Franciszek, *Przemówienie wygłoszone podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów*, Watykan, 17 października 2015 r.; por. tenże, *Episcopalis communio*, 6.

²¹ Przekroczenie progu Drzwi Świętych to znak pragnienia kroczenia za Chrystusem, Dobrym Pasterzem, i słuchania Jego głosu. Drzwi to też przejście prowadzące do kościoła jako budowli sakralnej, miejsca zgromadzenia liturgicznego i miejsca obecności Boga, jak i do Kościoła jako wspólnoty wierzących w Chrystusa. Dla tej wspólnoty kościół to nie tylko przestrzeń sacrum, ale również oczywisty znak zbawczej relacji człowieka wierzącego z Chrystusem, który jest „Bramą”, ale i „Ośrodkiem i Kresem” pielgrzymki wiary tak w roku jubileuszowym, jak i w całym życiu chrześcijanina (por. D. Brzeziński, *Rok jubileuszowy...*, dz. cyt., s. 64).

²² EG 20, 30; por. K. Pawlina, *Papież Franciszek o Kościele*, https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TD/niedziela201402-o_kosciele.html, dostęp online: 15.04.2025.

²³ Por. D. Brzeziński, *Rok jubileuszowy...*, dz. cyt., s. 63-64.

niesie. Jest ona fizycznym i duchowym wyrazem fundamentalnej prawdy o ludzkiej egzystencji jako „wyruszeniu w drogę, która trwa przez całe życie” (*homo viator*)²⁴. Pielgrzymowanie, zwłaszcza do Wiecznego Miasta – serca chrześcijaństwa – oraz do innych miejsc, szczególnie kościołów jubileuszowych i sanktuariów, staje się ikoną całego chrześcijańskiego życia, które jest nieustannym wędrówaniem za Chrystusem ku domowi Ojca. Podjęcie trudu pielgrzymki – opuszczenie codzienności, fizyczny wysiłek, otwarcie na niewiadomą drogę – odzwierciedla wewnętrzną dynamikę nawrócenia: zerwanie z grzechem, poszukiwanie Boga, dążenie do świętości. W wizji papieża Franciszka, pielgrzymowanie doskonale wpisuje się w obraz Kościoła synodalnego – „Kościoła w drodze”, który nieustannie wychodzi ze swoich struktur, by spotykać człowieka tam, gdzie on żyje i głosić mu Dobrą Nowinę. W swoim przemówieniu na XXXIX Światowy Dzień Młodzieży, który obchodzono w Niedzielę Chrystusa Króla, Ojciec Święty powiedział młodym ludziom, żeby nie przechodzili przez życie jak turyści, którzy łapią „jedynie krótkie chwile i ulotne doświadczenia, utrwalone za pomocą selfie”²⁵. Zamiast tego, zachęcał ich, aby byli jak pielgrzymi, którzy nie tylko powierzchownie rejestrują otaczający ich świat, ale z uwagą wchodzą w każde doświadczenie. Taka osoba nie jest tylko obserwatorem, ale aktywnie szuka tego, co Bóg chce mu przez daną sytuację powiedzieć, jakie lekcje chce mu przekazać. To postawa otwarcia na Boże działanie w codzienności, a nie tylko kolekcjonowanie ulotnych wrażeń. Mając na uwadze trwający Rok Jubileuszowy, Ojciec Święty wzywał do przyjęcia takiej właśnie postawy²⁶. Pełnię tego miłosiernego daru Bożego, który pragnie nie tylko odpuszczenia winy, ale i całkowitego uzdrowienia człowieka z doczesnych skutków grzechu, ukazuje odpust jubileuszowy. W rozdziale 3. dokładnie przeanalizuję to zagadnienie, nie pomijając pewnej problematycznej kwestii, która się z nim wiąże. *Katechizm Kościoła Katolickiego* wyjaśnia, że odpust „jest darowaniem przed Bogiem kary doczesnej za grzechy, które zostały już odpuszczone co do winy” (KKK 1471). Jest darem ukazującym bezmiar Bożego miłosierdzia, które pragnie nie tylko odpuszczenia winy, ale także uwolnienia od wszelkich doczesnych konsekwencji grzechu. Kościół, opierając się na władzy otrzymanej od Chrystusa i czerpiąc ze skarbcza zasług Zbawiciela, Maryi i Świętych (dogmat o Świętych Obcowaniu), udziela wiernym, pod ściśle określonymi warunkami (stan łaski, Komunia, modlitwa w intencjach papieża, wyzbycie się przywiązania do grzechu, czyn odpustowy), darowania kary doczesnej. Nie jest to „automatyzm”, lecz łaska wymagająca osobistego zaangażowania wiary i nawrócenia. Właśnie to ryzyko „automatyzmu” dobrze ilustruje pewne porównanie. Turysta robi zdjęcie, żeby mieć pamiątkę, często bez głębszego przeżycia danego miejsca. Podobnie niektórzy mogą traktować odpust – jako „zaliczenie” pewnych praktyk religijnych, żeby mieć „odhaczone”. Ale pielgrzym inaczej przeżywa swoją podróż – angażuje się całym sobą, rozmyśla, modli się. Odpust jest bardziej jak ta pielgrzymka niż jak turystyczne zdjęcie. Wymaga od nas głębokiego zaangażowania, a nie tylko powierzchownego wykonania pewnych czynności. Podobnie jak papież Franciszek przestrzegał młodych przed powierzchownym podejszcem do życia, ograniczającym się do robienia „selfie”, tak samo powierzchowne może być traktowanie odpustów. Biskup Rzymu, szczególnie podczas Jubileuszu Miłosierdzia, podkreślał jego pastoralny wymiar, czyniąc go bardziej dostępnym i ukazując jako wyraz matczynej troski Kościoła o pełne uzdrowienie swoich dzieci (por. MV 22). Bulla ogłaszająca Jubileusz

²⁴ Benedykt XVI, *Porta fidei*, 1; por. D. Brzeziński, *Rok jubileuszowy...*, dz. cyt., s. 66.

²⁵ Zob. Franciszek, *Orędzie Ojca Świętego na XXXIX Światowy Dzień Młodzieży*, 3, 24 listopada 2024 r.

²⁶ Por. D. Brzeziński, *Rok jubileuszowy...*, dz. cyt., s. 65-67.

2025, *Spes non confundit*, również zapowiada udzielenie odpustu jako znaku „pełni Bożego przebaczenia” (SNC 23). W ten sposób wszystkie teologiczne elementy Jubileuszu – łaska miłosierdzia, wezwanie do nawrócenia, dar przebaczenia, droga ku pojednaniu, symbolika Drzwi Świętych, dynamika pielgrzymowania i pełnia uzdrowienia w odpuscie – składają się na kompletny program duchowej odnowy, jaki Kościół proponuje wiernym w tym świętym czasie.

Mając na uwadze to bogactwo duchowe, papież, ogłaszając ten Rok Święty pod hasłem: „Pielgrzymi nadziei”, nadał temu wydarzeniu szczególny sens i pilną aktualność w obliczu wyzwań. Obecny czas historyczny, w którym przeżywamy ten Jubileusz (przypomnijmy, mamy kwiecień 2025 roku), jest bowiem naznaczony nie tylko długofalowymi skutkami globalnej pandemii, ale także bolesnymi ranami wojen, zwłaszcza tej na Ukrainie, której dramat papież nieustannie przywoływał, głębokimi podziałami społecznymi, narastającym kryzysem klimatycznym – stanowiącym, jak naucza Franciszek w *Laudato si'*, grzech przeciwko Bożemu stworzeniu – oraz zjawiskami „kultury odrzucenia” i „globalizacji obojętności”²⁷. W takiej atmosferze łatwo o poczucie zagubienia, lęku, a nawet utratę nadziei. To właśnie na ten duchowy i egzystencjalny krajobraz odpowiada wezwanie Jubileuszu. Franciszek w bulli *Spes non confundit* (*Nadzieja zawieść nie może*), stanowiącej oficjalny dokument programowy Jubileuszu 2025 roku, kreśli głęboki obraz chrześcijańskiej nadziei. Od razu zaznacza, że nie chodzi tu o powierzchowne „będzie dobrze”. Jak podkreśla, nadzieja ta „nie jest łatwowiernym optymizmem, lecz darem łaski w realizmie życia” (SNC 24). Oznacza to, że chrześcijańska nadzieja nie ignoruje trudności, bólu czy niesprawiedliwości świata. Przeciwnie, ona rodzi się właśnie w konfrontacji z „realizmem życia”, ale jest przeniknięta „darem łaski” – Bożą pomocą i obecnością, która pozwala widzieć dalej i głębiej, nawet gdy po ludzku sytuacja wydaje się beznadziejna. Franciszek przypomina, że nadzieja jest cnotą teologalną (por. SNC 19), czyli jedną z tych fundamentalnych postaw (obok wiary i miłości)²⁸, które otrzymujemy bezpośrednio od Boga i które kierują nas ku Niemu. Nie jest czymś, co możemy sami sobie wyprodukować. Jest darem Ducha Świętego. To Duch Święty wzbudza ją w naszych sercach. A jej najgłębsze korzenie tkwią w wydarzeniu, które zmienia wszystko – w Zmartwychwstaniu Chrystusa. To właśnie ono stanowi ostateczny fundament naszej pewności, że miłość i życie są silniejsze niż grzech i śmierć. Bez Zmartwychwstania nasza nadzieja byłaby iluzją. Jednak ta nadzieja nie jest bierna. Papież podkreśla, że wymaga ona cierpliwości (por. SNC 4). Cierpliwość to nie tylko czekanie, ale zdolność do trwania przy Bogu nawet w ciemnościach, w chwilach zwątpienia, trudności czy niezrozumienia. To wytrwałość w wierze, gdy wokół panuje mrok, gdy modlitwy wydają się niewysłuchane. Potrzebna jest również odwaga, by stawiać czoła złu – zarówno temu w nas samych, jak i temu w świecie. Nadzieja nie pozwala nam godzić się na niesprawiedliwość czy rezygnować z walki o dobro, nawet jeśli wydaje się ona nierówna. Dlatego właśnie nadzieja jest siłą, która nadaje pewność i żar naszemu życiu (por. SNC 3). Tam, gdzie panuje rozpacz lub obojętność, nadzieja wnosi sens, energię, wewnętrzny ogień. I co ważne, popycha do działania. Prawdziwa nadzieja nigdy nie jest statyczna; jest dynamiczna, skłania do wstawania, szukania rozwiązań, angażowania się, niesienia pomocy. Wszystko to znajduje swoje odzwierciedlenie w hasle Jubileuszu: „Pielgrzymi nadziei”. To hasło genialnie łączy dynamikę pielgrzymowania – życia jako drogi, aktywnego poszukiwania i zaangażowania – z nadzieją jako fundamentem

²⁷ Franciszek, *Laudato si'* [dalej skrót: LS], 43, 52.

²⁸ Por. KKK 1813.

i celem. Pielgrzymka to nie zwykła wycieczka. To podróż z intencją, często wymagająca trudu, ale podejmowana w konkretnym celu i z wiarą w jego osiągnięcie. W tym kontekście, życie chrześcijanina jest właśnie taką drogą – ciągłym dążeniem do Boga – a nadzieja jest zarówno siłą napędową tej drogi (fundamentem), jak i tym, co nas ku niej przyciąga (celem – pełnią życia w Bogu). Trwanie w tym wędrowaniu w 2025 roku oznacza więc coś bardzo konkretnego: świadome podjęcie wysiłku szukania znaków nadziei wokół siebie, nawet tam, gdzie wydaje się to trudne. To wezwanie do wychodzenia z marazmu i obojętności, które tak łatwo mogą nas ogarnąć w obliczu problemów świata. To zachęta do aktywnego angażowania się w budowanie lepszego świata, każdy na miarę swoich możliwości, zaczynając od najbliższego otoczenia. Z kolei nadzieja stanowi sam rdzeń jubileuszowego przesłania. Papież kieruje do nas wezwanie nie tylko do osobistego odnalezienia czy pogłębienia nadziei w Chrystusie, ale także do bycia świadkami nadziei dla innych (por. SNC 6). Poprzez słowa pocieszenia, gesty solidarności, a przede wszystkim przez własne życie przeniknięte ufnością nawet pośród trudów. Mamy być ludźmi, którzy swoim postępowaniem pokazują, że warto ufać Bogu i angażować się na rzecz dobra. Aby nadzieja nie pozostała jedynie abstrakcyjnym pojęciem, Franciszek w bulli wskazuje na konkretne „znaki nadziei”, które powinny towarzyszyć Jubileuszowi: troska o więźniów, chorych, ubogich, młodych, migrantów, osoby starsze. Szczególnie mocno wybrzmiewa apel o gesty solidarności globalnej, pokazujące, że nadzieja przekracza granice państw i narodów. Przykładem jest wezwanie do anulowania długów krajów najuboższych (por. SNC 11, 13, 16) – co jest bezpośrednim echem społecznego wymiaru starotestamentowego Jubileuszu. Równie ważny jest apel o tworzenie warunków pokoju – działanie na rzecz dialogu, pojednania i zakończenia konfliktów, które niszczą ludzkie życie i odbierają nadzieję. Nadzieja ta ma również wymiar ekumeniczny, gdyż Franciszek zaprasza wszystkich chrześcijan do wspólnego pielgrzymowania i świadectwa (por. SNC 7), a nawet szerzej – wszystkich ludzi dobrej woli do udziału w tej drodze. Na koniec papież wskazuje na szczególnych świadków nadziei – męczenników. Są to ci, którzy dla wierności Chrystusowi i nadziei, którą On daje, oddali swoje życie. Ich świadectwo jest najmocniejszym dowodem na to, że nadzieja jest silniejsza niż cierpienie i śmierć. Dlatego poświęcona im będzie specjalna uwaga podczas Jubileuszu (por. SNC 20), abyśmy czerpali inspirację z ich odwagi i wierności, ucząc się od nich radykalnego zaufania Bogu.

Po przedstawieniu fundamentalnych aspektów Jubileuszu, od jego historycznych źródeł, poprzez teologiczne bogactwo, aż po inspirujące przesłanie nadziei, w kolejnym rozdziale skupimy się na tym, co motywuje pielgrzymów do wyruszenia w tę drogę – na celach, które w ostatecznym rozrachunku prowadzą do spotkania z Chrystusem, stanowiącym serce i sens całego pielgrzymowania, będącym jednocześnie Drogą, Prawdą i Życiem (por. J 14, 6).

2. Ku Chrystusowi – cele pielgrzymki jubileuszowej

To osoba Jezusa Chrystusa, Wcielnego Syna Bożego, jedyne Pośrednika i Zbawiciela, nadaje ostateczny sens i jest najważniejszym powodem pielgrzymki jubileuszowej. To chrystocentryczne ukierunkowanie ma kluczowe znaczenie, gdyż – co przypomina papież Franciszek – w Chrystusie ukazuje się pełnia Bożego planu zbawienia i tkwi ostateczne źródło nadziei dla ludzkości (por. SNC 1-2). U podstaw życia chrześcijańskiego leży bowiem, jak nauczał Benedykt XVI, a co często przywołuje jego następca, „spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która

nadaje życiu nową perspektywę²⁹. Pielgrzymka jako świadomy akt wiary, stwarza ku temu wyjątkową sposobność, stanowiąc coś znacznie więcej niż typowa wycieczka. Staje się ona duchowym aktem *imitatio Christi* – naśladowania Mistrza³⁰, który sam jest Drogą, Prawdą i Życiem (por. J 14,6). Praktyczny wymiar tego dążenia ku Chrystusowi wyraża się poprzez konkretne cele duchowe, które stawiają sobie wierni, przekraczając progi miejsc świętych oraz centralny element pielgrzymki jubileuszowej – Drzwi Święte. Pełne przeżycie Jubileuszu wymaga zatem wgłębienia się w te motywacje – od potrzeby pojednania, przez pogłębienie wiary, aż po doświadczenie Kościoła jako Ciała Chrystusa.

Na wstępie należy zaznaczyć, że zagadnienia wcześniej omawiane w Rozdziale I zostaną tu ponownie podjęte, co pozwoli na ich głębsze ujęcie i lepsze zobrazowanie pielgrzymki jako drogi duchowej prowadzącej do Chrystusa. Fundamentalnym i często pierwotnym dążeniem wielu pątników jest poszukiwanie autentycznego przebaczenia grzechów i głębokiego pojednania z Bogiem oraz, co równie istotne, z bliźnimi i samym sobą. Podróż jubileuszowa, jako czas łaski, stanowi uprzywilejowaną okazję do zaangażowania się w proces *metanoi* – nie tylko chwilowego żalu, ale dogłębnej i trwałej przemiany myślenia, wartościowania i postępowania, czyli radykalnego zwrócenia się ku Bogu. Centralnym darem Jubileuszu jest możliwość uzyskania odpustu zupełnego, który, jak precyzuje nauka Kościoła, oznacza darowanie przez Boga kary doczesnej należnej za grzechy już odpuszczone co do winy (por. KKK 1471). Jest to doświadczenie „pełni Bożego przebaczenia, które nie zna granic” (SNC 23), wyraz nieskończonego miłosierdzia Bożego i owoc wstawiennictwa całego Kościoła (komunia świętych). Uzyskanie odpustu jest nierozzerwalnie związane z wypełnieniem określonych warunków, wśród których kluczowe miejsce zajmuje sakrament pokuty i pojednania. Pielgrzymka staje się zatem drogą ku „obliczu miłosierdzia” Ojca (por. MV 1), gdzie w intymnym, sakramentalnym spotkaniu z przebaczącym Chrystusem człowiek doświadcza nie tylko odpuszczenia win, ale także uzdrowienia ran zadanych przez grzech, uwolnienia od wewnętrznych zniewoleń i odnowy duchowej. To doświadczenie ma często wymiar psychologicznie wyzwalaający, przywracając wewnętrzny pokój i harmonię. Nie bez powodu w starożytności słowa „miłosierdzie” i „odpust” stosowano jako synonimy (por. SNC 23). Papież Franciszek podkreśla, że Boże miłosierdzie „nie jest abstrakcyjną ideą, ale konkretną rzeczywistością” (MV 6), którą pielgrzym może namacalnie odczuć poprzez liturgię, modlitwę i akty pobożności podejmowane w duchu pokuty, np. jałmużna, post, uczynki miłosierdzia. Innym, równie istotnym celem jest świadome dążenie do umocnienia wiary oraz ożywienia osobistej, intymnej relacji z Bogiem. W świecie nasyconym sekularyzmem, relatywizmem i doświadczeniem egzystencjalnej niepewności, pielgrzymka stanowi swoiste „wyjście” z codziennej rutyny, hałasu i rozproszeń, tworząc przestrzeń sprzyjającą duchowemu skupieniu i słuchaniu. Wyciszenie zewnętrzne ma prowadzić do wyciszenia wewnętrznego, które otwiera na subtelne działanie łaski Bożej i pozwala na głębsze rozeznanie Jego woli. Papież Franciszek wzywa, by Jubileusz 2025 był czasem ożywienia nadziei³¹, rozumianej jako cnota teologalna – dar Boży, ale i zadanie – która nadaje pewność naszemu krokowi i pozwala patrzeć w przyszłość z ufnością, nawet pośród trudności. Ojciec Święty przywołuje Pawła Apostoła, którego przykład pokazuje, jak wiara pozwala zachować nadzieję

²⁹ Benedykt XVI, *Deus caritas est*, 1; por. EG 7.

³⁰ Por. S. Rusin, *Wywiad z G. Rysiem, Pielgrzymki, które stworzyły*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/TH/pielgrzymki>, dostęp online: 12.04.2025.

³¹ Por. SNC 1; Franciszek, *List Ojca Świętego Franciszka do Arcybiskupa Rino Fisichella Przewodniczącego Papieskiej Rady do spraw Krzewienia Nowej Ewangelizacji*, Rzym, 11 lutego 2022 r.

nawet w obliczu trudności. Apostoł Narodów, świadomy wyzwania czekających go w Rzymie, w swoim liście przypomina, że usprawiedliwienie przez wiarę daje pewność pokoju z Bogiem i dostęp do Jego łaski, co rodzi nadzieję, która „zawiesić nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5, 1-2.5; por. SNC 1-2). Osobista modlitwa (np. Różaniec, Droga Krzyżowa, Liturgia Godzin), medytacja słowa Bożego (*lectio divina*), adoracja Najświętszego Sakramentu – praktyki często intensyfikowane podczas pielgrzymki – stanowią narzędzia do pogłębienia indywidualnej więzi z Jezusem. Celem jest nie tylko ugruntowanie doktrynalnych fundamentów wiary (rozumianej jako intelektualne przyjęcie prawd objawionych), ale przede wszystkim ożywienie ufego zawierzenia Bogu i zdynamizowanie duchowego dialogu ze Stwórcą, który jest Bogiem nadziei (por. Rz 15,13) i pragnie bliskiej relacji z każdym człowiekiem.

Pielgrzymka jubileuszowa jest także niezastąpionym, namacalnym doświadczeniem eklezjalności – przeżyciem Kościoła jako Ciała Chrystusa i wspólnoty Ludu Bożego w drodze. Jest to konkretna manifestacja synodalności – wspólnego „podążania razem” (gr. *syn-hodos*), które Biskup Rzymu uczynił ważnym elementem swojej wizji Kościoła³². Jak podkreśla Ojciec Święty: „Nikt nie zbawia się sam” (EG 113), a wspólnota pielgrzymująca, złożona z ludzi różnych stanów, wieku, kultur i narodowości, staje się żywym obrazem Kościoła powszechnego, który w różnorodności buduje jedność i wspiera się wzajemnie w drodze ku Królestwu. W duchu tej wspólnej pielgrzymki Bóg działa poprzez „złożoną sieć relacji międzyludzkich” (EG 113), w której każdy, niezależnie od pochodzenia czy wieku, jest wezwany do uczestnictwa w Jego zbawczym planie. To właśnie dzięki tej otwartej, inkluzywnej relacji – niezamkniętej w ramach ekskluzywnej elity – wspólnota Kościoła nabiera pełni życia, będąc żywym świadectwem słów Jezusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28,19). Jak podkreśla św. Paweł, w Kościele nie ma podziału na Żydów i pogan. Wszyscy jesteśmy zjednoczeni w Chrystusie, stając się jednym ciałem, które wzajemnie się wspiera i razem zmierza ku Królestwu (por. Ga 3, 28). Wspólne przeżywanie Eucharystii i innych sakramentów, wzajemna pomoc w trudach wędrówki (często bardzo konkretna: dzielenie się posiłkiem, pomoc w niesieniu bagażu, podtrzymanie na duchu), dzielenie się świadectwem wiary – wszystko to buduje realne międzyludzkie więzi i ukazuje Kościół nie jako abstrakcyjną instytucję, lecz jako żywą wspólnotę (*communio*). To doświadczenie wspólnoty jest samo w sobie źródłem nadziei, gdyż pokazuje, że nie jesteśmy sami w naszych zmaganiach, ale otoczeni świadkami (por. Hbr 12,1) – zarówno tych z przeszłości (wielkich postaci wiary, świętych i męczenników, których życie jest dla nas przykładem i wsparciem), jak i tych idących obok nas – którzy towarzyszą nam i umacniają w ziemskiej peregrynacji. Pielgrzymka uczy słuchania, dialogu i współodpowiedzialności, będąc szkołą synodalności w praktyce. Miejsca święte, naznaczone szczególną obecnością Boga w historii, życiem Jezusa, Maryi oraz świadectwem świętych i błogosławionych, stanowią źródło inspiracji do osobistego dążenia ku świętości. Teologia katolicka podkreśla rzeczywistość Obcowania Świętych (*Communio Sanctorum*) – święci nie są jedynie postaciami z przeszłości, ale żywymi członkami Kościoła, naszymi orędownikami u Boga i wzorami do naśladowania³³. Pielgrzymka do miejsc związanych z ich życiem (np. sanktuaria maryjne, groby apostołów, miejsca męczeństwa) pozwala niejako „dotknąć” historii zbawienia i zobaczyć, jak łaska Boża owocowała w konkretnym ludzkim życiu. Obok wielkich,

³² Por. Franciszek, *Przemówienie...*, dz. cyt., 17 października 2015 r.

³³ Por. KKK 962; Cz.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, Lublin 2012, s. 904.

powszechnie znanych postaci kanonizowanych, inspiracją stają się także, jak przypomina papież Franciszek, „święci z sąsiedztwa” lub inaczej „klasą średnią świętości”³⁴ – ludzie, którzy w zwyczajnym życiu realizowali heroicznie cnoty chrześcijańskie, przypominając o powszechnym powołaniu do świętości, ogłoszonym przez Sobór Watykański II³⁵. I. Krysiak zwraca uwagę na to, że szczególnym wzorem dla „Pielgrzymów nadziei” jest Maryja, Matka Nadziei i Gwiazda Zaranna, której wstawiennictwu wielu pątników się powierza – „wzorem nadziei i postawy zaufania Bogu oraz pielgrzymowania drogą wiary jest Matka Najświętsza”. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na „Zeszyt maryjny”. *Program duszpasterski Kościoła katolickiego w Polsce na rok 2024/2025*, z którego można wyciągnąć kilka ważnych rzeczy. Już Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, podkreślał, że Maryja „zajmuje pierwsze miejsce wśród pokornych i ubogich, którzy z ufnością oczekują zbawienia od Pana” (LG 55). Papież Benedykt XVI w encyklice *Spe salvi* pytał: „Któż bardziej niż Maryja mogłaby być gwiazdą nadziei dla nas”³⁶ – Maryja jest dla nas przede wszystkim przewodniczką, która wskazuje drogę do Chrystusa. Autorzy *Zeszytu maryjnego* nazywają Ją „Gwiazdą przewodnią”, która prowadzi do Jezusa³⁷. Jej „fiat”, czyli zgoda na Boży plan, otworzyła drogę dla Boga w naszym świecie. „Dzięki Jej fiat mogła dokonać się historia zbawienia. Ta, która pierwsza uwierzyła, jest też najlepszą nauczycielką wiary”³⁸. Co więcej, Maryja sama żyje nadzieją. Wychowana w tradycji oczekiwania na Mesjasza, z wiarą przyjęła słowo Boże, które w Niej stało się ciałem: „Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa” (Łk 1,38). Jak podkreśla papież Franciszek, Maryja nie jest kobietą, która ulega przygnębieniu w obliczu niepewności, ale z ufnością przyjmuje to, co przynosi życie³⁹. Szczególnym przykładem maryjnej nadziei jest Jej postawa pod krzyżem. W obliczu cierpienia i śmierci Syna, Maryja trwała z niezachwianą wiarą, kontemplując tajemnicę zbawienia. Dla chrześcijan jest Ona wzorem współcierpienia i kontemplacji tajemnicy krzyża. Kościół w jednym ze swoich najważniejszych oficjalnych dokumentów głosi, że widzi w Maryi Tę, która „postępowała naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymywała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do krzyża”⁴⁰. Kontemplacja przykładów heroicznej wiary, niezachwianej nadziei i ofiarnej miłości, zwłaszcza w obliczu przeciwności,

³⁴ Franciszek, *Gaudete et exsultate*, 7. Idea „świętości z sąsiedztwa” znajduje swoje odzwierciedlenie we współczesnych inicjatywach duszpasterskich. Warto zwrócić uwagę na postaci świętych i błogosławionych, które są ukazywane jako wzory do naśladowania w codziennym życiu, tak jak czyni to, np. *Program duszpasterski Kościoła w Polsce*, wskazując na „Świętych pielgrzymów nadziei”. Podkreśla to uniwersalną prawdę, że droga do świętości jest otwarta dla każdego, niezależnie od stanu czy wieku, i realizuje się poprzez wierność powołaniu w zwykłych okolicznościach – w rodzinie, pracy, nauce, relacjach międzyludzkich czy w znoszeniu cierpienia. Jako konkretne przykłady takich dróg do świętości można wymienić m.in.: bł. Carlo Acutisa (młodego informatyka, „apostola Internetu”), św. Joannę Berettę Molłę (lekarke, żonę i matkę), bł. rodzinę Ulmów (symbol małżeńskiej i rodzinnej miłości oraz heroizmu w obronie bliźnich), bł. małżonków Luigiiego i Marię Beltrame Quattrocchi (pionierów świętości w małżeństwie), a także wzory dla młodzieży, jak św. Stanisław Kostka, św. Dominik Savio, bł. Karolina Kózkówna czy bł. Chiara Luce Badano. Więcej informacji na temat tych postaci oraz samej idei świętości w codzienności można znaleźć w oficjalnych materiałach programów duszpasterskich (por. A. Świącicka, *Młodzi nadzieją Kościoła i świata, Pielgrzymi nadziei, „Zeszyt Maryjny”*, Opole 2024, s. 145-149; por. M. Kozyra, *„Pielgrzymi nadziei” w świetle założeń Roku Jubileuszowego i programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce na rok 2024/2025, „Zeszyty Formacji Katechetów”*, 97[2025], nr 1, s. 45-48).

³⁵ Sobór Watykański II, *Lumen gentium* [dalej skrót: LG], rozdział V.

³⁶ Zob. Benedykt XVI, *Spe salvi*, 49.

³⁷ K. Zadrożny, *Maryja – Matką i Mistrzynią nadziei, Pielgrzymi Nadziei, „Zeszyt Maryjny”*, Opole 2024, s. 60.

³⁸ Zob. A. Świącicka, *Nadzieja, która zbawia, Pielgrzymi Nadziei, „Zeszyt Maryjny”*, Opole 2024, s. 16.

³⁹ Zob. Franciszek, *Katecheza Ojca Świętego Franciszka*, 10 maja 2017 r.

⁴⁰ LG 58; por. K. Zadrożny, *Maryja – Matką i Mistrzynią nadziei, Pielgrzymi Nadziei, „Zeszyt Maryjny”*, Opole 2024, s. 63-34.

jest znakiem i konkretnym świadectwem, że życie Ewangelią jest możliwe i owocne. Stanowi to zachętę do osobistej odpowiedzi na Boże wezwanie do pełni życia w Chrystusie. Praktyki takie jak modlitwa przy relikwiach czy grobach świętych są wyrazem wiary w ich wstawiennictwo i pragnienia naśladowania ich cnót. Wreszcie, najgłębszy duchowy wymiar pielgrzymki obejmuje jej świadome przeżywanie jako uczestnictwa w Misterium Paschalnym Chrystusa⁴¹ – Jego Męce, Śmierci i Zmartwychwstaniu. Nieunikniony trud fizyczny (długie trasy, zmęczenie, niesprzyjająca pogoda), wyrzeczenia (rezygnacja z komfortu), a czasem i duchowe zmagania (pokusy, oschłość) związane z wędrówką, mogą być świadomie ofiarowane Bogu i zjednoczone z Krzyżem Zbawiciela. Poprzez chrzest każdy chrześcijanin jest zanurzony w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa (por. Rz 6,3-4), a pielgrzymka staje się okazją do aktualizacji tej tajemnicy. Cierpienie przyjęte i ofiarowane w zjednoczeniu z Chrystusem nabiera wartości zbawczej i współodkupieńczej (por. Kol 1,24), stając się formą duchowej ascezy, zadośćuczynienia za grzechy własne i świata oraz wyrazem miłości. Jednakże celem ostatecznym i perspektywą rozświetlającą trud jest udział w Zmartwychwstaniu Chrystusa, które jest źródłem naszej nadziei (por. 1 P 1,3) i fundamentem chrześcijańskiej radości. Mimo cierpień i trudności na pielgrzymce (oraz w życiu w ogóle), najważniejszym celem i tym, co nadaje sens tym zmaganiom, nie jest samo cierpienie, ale to, co jest dalej – czyli obietnica nowego, wiecznego życia z Bogiem, które stało się możliwe dzięki temu, że Jezus Chrystus zmartwychwstał. Trzeba jednak realistycznie spojrzeć na życie – ta droga wiary nie jest pozbawiona potknięć i upadków. Codzienna rzeczywistość, z jej obowiązkami, troskami i rozproszeniami, często odbiega od duchowych uniesień przeżywanych na pielgrzymce i może sprawiać, że trudno jest przełożyć te wzniecone doświadczenia na praktykę. Jesteśmy pochłonięci sprawami doczesnymi, a nasze życie duchowe bywa kruche. Ważne jest wówczas, by pamiętać, że chrześcijaństwo to nie tylko dążenie do ideału, ale także sztuka podnoszenia się po upadku, czerpiąc siłę i nadzieję właśnie z tajemnicy Zmartwychwstania, która przypomina, że ostateczne zwycięstwo należy do Boga, nawet jeśli my sami czujemy się słabi i pokonani. Udział w Jego Zmartwychwstaniu oznacza naszą nadzieję na pokonanie własnej śmierci (zarówno fizycznej, jak i duchowej, związanej z grzechem) i wejście do pełnego życia w Bożej chwale. Doświadczenie dotarcia do celu, radość spotkania z Bogiem i wspólnotą, a zwłaszcza łaski jubileuszowe, są przedsmakiem przyszłej chwały i owocem przejścia przez trudności w duchu paschalnym. Pielgrzymowanie staje się w ten sposób dynamiczną, duchową drogą *per crucem ad lucem* (przez krzyż do światła), odzwierciedlającą centralną tajemnicę wiary chrześcijańskiej⁴².

Te wielorakie, wewnętrznie powiązane cele nie zamykają się jednak w indywidualnym czy nawet wspólnotowym doświadczeniu duchowym. Integralnym wymiarem i owocem autentycznej pielgrzymki jubileuszowej jest rozbudzenie świadomości misyjnej i wezwanie do konkretnego świadectwa wiary i nadziei w codziennym życiu. Pielgrzym, wewnętrznie przemieniony i umocniony spotkaniem z Chrystusem, łaską przebaczenia i doświadczeniem żywej wspólnoty Kościoła, staje się, jak to określa papież Franciszek, „ucniem-misjonarzem” (por. EG 120). Jest on powołany do tego, by otrzymaną darmo nadzieję i radość

⁴¹ Zob. D. Brzeziński, *Rok jubileuszowy...*, dz. cyt., s. 60.

⁴² Jak wyjaśniał bp S. Cichy w jednej ze swoich homilii, odnosząc się do tego popularnego w średniowieczu zawołania: „Przez krzyż wiedzie droga do światła – *per crucem ad lucem*”. Podkreślał on, że droga do świętości i doskonałości nieuchronnie prowadzi przez krzyż – rozumiany jako wyrzeczenie, asceza, codzienne obowiązki czy cierpienie – ale jej ostatecznym celem i kresem jest „światło zmartwychwstania” i „błogosławiona wieczność” (por. *Droga do świętości wiedzie przez krzyż*, <https://tiny.pl/4njg9fn4>, dostęp online: 12.04.2025).

Ewangelii zanosić innym – w swojej rodzinie, środowisku pracy, społeczeństwie. W praktyce, w realiach naszego codziennego życia, owa przemiana wewnętrzna manifestuje się nie tylko wzniosłymi deklaracjami, ale przede wszystkim w drobnych, konkretnych gestach i postawach. Przekłada się to na cierpliwość w relacjach rodzinnych, nawet tych trudnych, na uczciwość i życzliwość w miejscu pracy, na gotowość do pomocy bliźnim, na umiejętność słuchania z uwagą, na dzielenie się uśmiechem i dobrym słowem, a także na odwagę w stawianiu czoła codziennym wyzwaniom i przeciwnościom z ufnością płynącą z wiary. Bycie uczniem-misjonarzem w codzienności to po prostu życie Ewangelią „tu i teraz”, w naszych domach, na ulicy, w sklepie – wszędzie tam, gdzie jesteśmy posłani, by być autentycznymi świadkami Bożej miłości i nadziei dla świata, nie oczekując niczego w zamian. Co więcej, autentyczne doświadczenie Bożego miłosierdzia i komunii eklezjalnej musi owocować konkretnymi czynami miłości bliźniego i solidarności społecznej. Franciszek w bulli *Spes non confundit* jednoznacznie wzywa, by znakiem nadziei Roku Jubileuszowego stały się konkretne działania: troska o ubogich i zepchniętych na margines, solidarność z więźniami i ich rodzinami, godne przyjmowanie migrantów, darowanie długów krajom ubogim, promocja kultury życia, ochrona stworzenia (por. SNC 9-14). Przypomina tym samym niezmiennie nauczanie Kościoła, oparte na słowach św. Jakuba: „Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie” (Jk 2,17) oraz na poleceniu Chrystusa dotyczącym Sądu Ostatecznego (por. Mt 25, 31-46). Pielgrzymka ma zatem inspirować do konkretnej, czynnej odpowiedzi na wołanie ubogich i cierpiących, stając się zaczynem przemiany nie tylko poszczególnych serc, ale i struktur społecznych, w duchu Ewangelii i katolickiej nauki społecznej. Symbolicznym odzwierciedleniem tego wezwania jest także logo Jubileuszu 2025, które wizualnie streszcza hasło: „Pielgrzymi nadziei”, ukazując w bogatej symbolice wspólną drogę ludzkości ku Chrystusowi⁴³.

W kolejnej części zostaną omówione te owoce, które są efektem przeżytej pielgrzymki.

3. Owoce pielgrzymki: odnowa, misja i zaangażowanie

Pielgrzymka jubileuszowa, jako intensywny czas łaski i duchowego wysiłku, jest niczym rekolekcje w drodze, które mają moc zmiany sposobu patrzenia na siebie i świat. Jednak jej prawdziwy sprawdzian i najcenniejszy plon objawiają się nie w chwilowym uniesieniu, lecz w trwałej zmianie perspektywy i działania po powrocie do codziennej rzeczywistości – często szarej, pełnej pośpiechu, wyzwań i pokus współczesnego świata. Owoce pielgrzymki to konkretne dary i zadania, które pomagają wierzącemu mierzyć się z tymi wyzwaniami jako autentycznego „Pielgrzyma nadziei”.

Dar odpustu jubileuszowego, często postrzegany jako cel, jest w istocie owocem Bożego miłosierdzia, mającym bardzo praktyczne znaczenie. Jak przypomina papież Franciszek, Boże przebaczenie „nie zna granic” (SNC 23). Odpust zupełny, czyli darowanie kary doczesnej za grzechy już odpuszczone co do winy

⁴³ Logo Roku Świętego 2025 nie jest jedynie estetycznym znakiem – to głęboko przemyślana wizja, która, poprzez cztery stylizowane postacie symbolizujące ludzkość z każdego zakątka globu, ukazuje uniwersalność i wspólnotę naszych losów. Wzajemne objęcia tych postaci przywodzą na myśl ideę, że solidarność i braterstwo są fundamentami, łączącymi wszystkie narody. Centralnym elementem kompozycji jest krzyż, którego obecność nie tylko świadczy o wierze, ale także staje się metaforą niewzruszonej nadziei – tej, która, jak kotwica w sztormie, stabilizuje nasze życie nawet w najtrudniejszych chwilach. Dynamiczny motyw fal podkreśla, że droga pielgrzymy nie jest jednolita – zmienia się, nierzadko pod wpływem zawirowań i wyzwań współczesnego świata (por. *Logo Roku Świętego 2025*, <https://episkopat.pl/doc/188951.logo-roku-swietego-2025>, dostęp online: 12.04.2025).

(por. KKK 1471), bywa dziś niezrozumiały lub traktowany sceptycznie. W rozdziale I zapowiedziałem wyjaśnienie pewnej problematycznej kwestii, co zauważył D. Brzeziński, cytując S. Szczepaniaka, że odpust jubileuszowy jest „dla ogromnej rzeszy wierzących skarbem zakopanym w dokumentach Kościoła i księgach teologicznych. Słyszą o nim rzadko, cenią nisko, a w konsekwencji nie podejmują trudu, aby się o niego starać. Czynią to wprawdzie kilka razy do roku, szczególnie przy okazji Wszystkich Świętych, jednak sprowadza się to najczęściej do jednej z form modlitwy za zmarłych. Rok jubileuszowy jest szansą uzdrowienia tej sytuacji. Odpust jest jednym ze znaków, w którym wyraża się świętowanie jubileuszu w Kościele”⁴⁴. Ten cytat odsłania pewien paradoks wiary i praktyki kościelnej. Z jednej strony, odpust jubileuszowy jest przedstawiany jako owoc Bożego miłosierdzia, posiadający bardzo praktyczne znaczenie, z drugiej, dla „ogromnej rzeszy wierzących pozostaje on „skarbem zakopanym”, do którego rzadko docierają i którego wartości nie potrafią w pełni docenić. Ta dysproporcja rodzi ważne pytania o skuteczność przekazu wiary i formacji duchowej. Porównanie do ukrytego skarbu jest bardzo trafne. Sugeruje, że bogactwo duchowe Kościoła nie zawsze jest w sposób przystępny i atrakcyjny prezentowane wiernym. Dokumenty i księgi teologiczne, choć zawierają głęboką mądrość, mogą być niedostępne dla przeciętnego wiernego, który potrzebuje bardziej bezpośredniego i praktycznego wyjaśnienia. Fakt, że wierni „słyszą o nim rzadko” wskazuje na potrzebę bardziej systematycznej i przystępnej katechezy na ten temat, włączonej w codzienne życie parafialne i duszpasterskie inicjatywy. Niskie ich cenie jest naturalną konsekwencją braku wiedzy. Jeśli wierni nie rozumieją, czym jest ten dar łaski, jakie są jego owoce i jak go uzyskać, trudno oczekiwać, że będą go poszukiwać. To z kolei prowadzi do niewykorzystania potencjału duchowego, jaki oferuje Kościół. Praktyka ograniczająca się głównie do modlitwy za zmarłych podczas Wszystkich Świętych, choć szlachetna i ważna, pokazuje zawężone rozumienie odpustu i pomija jego wymiar osobistego uświęcenia i doświadczenia Bożego miłosierdzia jeszcze za życia. W tym kontekście rok jubileuszowy stwarza okazję, aby w parafiach na nowo odkryć i przybliżyć wiernym ten „skarb”. Kluczowe jest, by księża nie ograniczali się do teologicznych definicji, lecz wyjaśniali jego żywe znaczenie dla codziennego życia duchowego, używając prostego i zrozumiałego języka, bez abstrakcyjnych sformułowań. Świętowanie Jubileuszu jako czasu łaski i nawrócenia, powinno być w parafiach powiązane z konkretnymi, praktycznymi wskazówkami, jak skorzystać z odpustów, przedstawionymi w sposób zachęcający dla każdego wiernego⁴⁵. Odpust Jubileuszowy w praktyce odpowiada na głębokie ludzkie doświadczenie – nawet po dobrej spowiedzi często odczuwamy negatywne skutki naszych grzechów – ciężar winy, złe nawyki, zranione relacje, wewnętrzny niepokój. Odpust, którego udziela Kościół na mocy Chrystusowej władzy, można porównać do dodatkowego wsparcia łaską Bożą, które ułatwia pokonanie skutków grzechu. Nie jest to „automatyczne” wymazanie konsekwencji, ale Boży dar ułatwiający rzeczywistą przemianę i pełne pojednanie. Samo wypełnienie warunków jego uzyskania (spowiedź, Komunia, modlitwa za papieża, wygłobyć się przywiązania do grzechu, akt pobożności) jest już konkretnym ćwiczeniem duchowym, które ukierunkowuje wolę ku dobru. Dla współczesnego człowieka, zmagającego się z poczuciem winy czy bezradzie związanej z powtarzającymi się upadkami, odpust jest więc bardzo praktycznym znakiem Bożego miłosierdzia, oferującym realną szansę na „nowy start”.

⁴⁴ D. Brzeziński, *Rok jubileuszowy...*, dz. cyt., s. 62.

⁴⁵ Szczegółowe informacje na temat sposobu uzyskania odpustów podczas Jubileuszu Roku 2025 zawiera *Dekret Penitencjarii Apostolskiej* (por. https://www.vatican.va/roman_curia/tribunals/apost_penit/documents/rc_penitenzieria-ap_20240513_norme-indulgenza-giubileo2025_pl.html, dostęp online: 14.04.2025).

Najważniejszym sprawdzianem pielgrzymki jest to, co dzieje się po niej. Intensywne duchowe przeżycia, „góra Tabor” (por. Mt 17,1-8; Mk 9,2-8) spotkania z Bogiem i wspólnotą, muszą znaleźć przełożenie na życie w „dolinie” codziennych obowiązków, relacji i wyzwań⁴⁶. Słusznie zauważył M. Kluz, że „wara jest wydarzeniem weryfikującym całą rzeczywistość wierzącego. Bycie w Chrystusie i przez Chrystusa w Bogu jest zarazem sposobem bycia i postępowania, jest żywym wyznaniem tej rzeczywistości całym swoim życiem”⁴⁷. W kulturze ciągłego pośpiechu i rozproszenia (media społecznościowe, nadmiar informacji) owocem pielgrzymki jest odnalezienie lub umocnienie nawyku codziennej modlitwy. Nie musi to być od razu godzina – często wystarczy 15-20 minut świadomej rozmowy z Bogiem, lektury fragmentu Ewangelii, prostego rachunku sumienia. Jak podkreśla papież Franciszek, zachęcając do takiej właśnie, osobistej relacji z Bogiem: „Prawdziwa modlitwa to zażyłość i zaufanie do Boga. Nie jest to recytowanie modlitwy jak papuga, bla bla bla. Nie. Prawdziwa modlitwa to ta spontaniczność i serdeczna więź z Panem”⁴⁸. Jak zwykle, Franciszek ujmie to w prosty i dosadny sposób. Te słowa doskonale oddają istotę codziennej modlitwy, która nie polega na mechanicznym odmawianiu formułek, lecz na budowaniu żywej i autentycznej relacji z Bogiem, co pielgrzymka może skutecznie zainicjować lub pogłębić. Wobec rutyny czy zubożenia owocem jest głębsze przeżywanie Eucharystii jako realnego spotkania z żywym Chrystusem i źródła siły, a nie tylko niedzielnego obowiązku. Podobnie, sakrament pokuty przestaje być przyrymkiem przymusem, a staje się upragnionym spotkaniem z miłosiernym Ojcem, regularną „higieną duchową”. Pielgrzymka często odsłania na nowo centralne miejsce sakramentów w życiu chrześcijanina. Prostota pielgrzymiego życia może zaowocować krytycznym spojrzeniem na wszechobecny konsumpcjonizm i „kulturę odrzucenia”, o której mówi papież Franciszek (por. LS 16, 20-22).

Owoce pielgrzymki muszą prowadzić do zaangażowania. Chrześcijanin żyje w konkretnym świecie z jego problemami i Kościele z jego wyzwaniami. Ona wyposaża go, by był aktywnym „fermentem” (por. Mt 13,33). Jednym z kluczowych obszarów tego zaangażowania jest wymiar życia wspólnotowego Kościoła, zwłaszcza w kontekście promowanego przez Franciszka paradygmatu synodalności. Praktyczne doświadczenie „podążania razem” podczas tej drogi, często w grupie zróżnicowanej pod względem wieku, pochodzenia społecznego, formacji duchowej czy nawet osobistych przekonań, staje się bezcenną lekcją i owocuje nabyciem konkretnych kompetencji niezbędnych do budowania

⁴⁶ „Góra Tabor” jest metaforą szczególnego, intensywnego czasu pielgrzymki. Nawiązuje do biblijnej sceny Przemienienia Jezusa (opisanej w Ewangeliiach Mt 17,1-8 i Mk 9,2-8), która była momentem niezwykłego duchowego objawienia i bliskości z Bogiem dla wybranych uczniów. W kontekście pielgrzymki, „Góra Tabor” symbolizuje więc czas oderwania od codzienności, głębokich przeżyć duchowych, intensywnej modlitwy, doświadczenia Bożej obecności i silnego poczucia wspólnoty – jest to duchowe „szczyt”, wyjątkowe doświadczenie. Natomiast „dolina” symbolizuje codzienne życie, do którego pielgrzym wraca po zakończeniu pielgrzymki. Oznacza ona rutynę, zwykłe obowiązki (w pracy, w domu), relacje z ludźmi, codzienne wyzwania, problemy i trudności. To jest „powrót na ziemię”, do zwykłej rzeczywistości po wyjątkowym czasie duchowego uniesienia. Sens tego porównania polega na tym, że doświadczenia, łaski i postanowienia z „Góry Tabor” (czasu pielgrzymki) nie mogą pozostać tylko wzniosłym wspomnieniem, ale muszą zostać przeniesione i wcielone w życie w „dolinie” (w codzienności). Prawdziwym owocem pielgrzymki jest przemiana codziennego życia, postępowania i relacji, która wynika z tego, co przeżyło się podczas duchowego „szczytu”.

⁴⁷ M. Kluz, *Wiara w życiu i postawie moralnej człowieka w świetle encykliki Lumen fidei papieża Franciszka*, Polonia Sacra 17 (2013) nr 2 (33), s. 114.

⁴⁸ Franciszek: *rozmawiaj z Jezusem tak, jak przyjaciel rozmawia z przyjacielem*, <https://opoka.org.pl/News/Swiat/2022/franciszek-rozmawiaj-z-jezusem-tak-jak-przyjaciel-rozmawia-z>, dostęp online: 13.04.2025.

Kościół jako komunii⁴⁹. W świecie naznaczonym głębokimi podziałami, tendencjami do polaryzacji postaw (które nie omijają niestety także wspólnoty kościelnej)⁵⁰ i powszechnym deficytem autentycznego dialogu, pielgrzym powraca z umiejętnością budowania relacji opartych na wzajemnym słuchaniu, cierpliwym poszukiwaniu płaszczyzn porozumienia i ewangelicznym szacunku dla odmienności. Owoc ten konkretyzuje się poprzez aktywne, współodpowiedzialne włączanie się w życie lokalnej parafii, diecezji czy wspólnoty zakonnej lub ruchu kościelnego – już nie jako bierny konsument oferty duszpasterskiej, lecz świadomy współtwórca jej kształtu. Ta odnowiona świadomość eklezjalna i pogłębione doświadczenie wspólnoty stanowią z kolei solidny fundament dla kolejnego istotnego owocu pielgrzymki: odważnego podejmowania misji ewangelizacyjnej i dawania świadectwa chrześcijańskiej nadziei. Współczesny kontekst kulturowy w wielu częściach świata, charakteryzujący się postępującą sekularyzacją, rozprzestrzeniającym się indyferentyzmem religijnym, a nierzadko także sceptycyzmem czy wręcz kulturową presją niechęci wobec przesłania Ewangelii, rodzi u wielu chrześcijan zrozumiałe obawy przed publicznym manifestowaniem swojej wiary lub poczucie nieadekwatności w dialogu ze światem. Pielgrzymka, poprzez intensyfikację osobistego spotkania z Chrystusem i namacalne doświadczenie mocy Jego łaski, owocuje odnowioną pewnością wiary i wewnętrzną wolnością, która udziela odwagi do bycia świadkiem w każdej sytuacji życiowej⁵¹. Przejawia się ono w codziennej rzetelności i uczciwości zawodowej, w zachowaniu pogody ducha i wewnętrznego pokoju pośród nieuniknionych życiowych prób i trudności, w transparentności motywacji i spójności między głoszonymi wartościami a postępowaniem. Naturalne, nacechowane szacunkiem i taktem, dzielenie się własnym doświadczeniem wiary i nadziei, gdy pojawia się ku temu sposobność w relacjach międzyludzkich, staje się wówczas możliwe, zgodnie z wezwaniem *Pierwszego Listu św. Piotra*, by być „zawsze gotowym do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest” (1 P 3, 15). W ten sposób pielgrzym, umocniony w swojej tożsamości, staje się wiarygodnym głosicielem nadziei (por. SNC 18) w swoim środowisku społecznym, rodzinnym i zawodowym. Treścią tego świadectwa nadziei jest przede wszystkim orędzie o bezwarunkowej miłości i miłosierdziu Boga objawionym w Jezusie Chrystusie. Doświadczenie tego miłosierdzia na własnej skórze, zwłaszcza poprzez sakrament pojednania i dar odpustu, w sposób naturalny rodzi wewnętrzny imperatyw i pragnienie, by przekładać je na konkretne postawy i czyny miłości bliźniego, solidarności oraz odpowiedzialności za wspólne dziedzictwo stworzenia. Wezwanie Chrystusa: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6, 36) nabiera szczególnej mocy egzystencjalnej po osobistym spotkaniu z przebaczącym Ojcem. W obliczu dotkliwych globalnych kryzysów –

⁴⁹ Franciszek, *Przemówienie...*, dz. cyt., 17 października 2015 r.; zob. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła*, Watykan 2021, 108.

⁵⁰ Tendencje do polaryzacji w Kościele katolickim są źródłem zaniepokojenia dla wielu hierarchów. Nowo mianowany arcybiskup Madrytu J. Cobo Cano wyraził ubolewanie nad tym zjawiskiem, stwierdzając, że: „polaryzacja w Kościele zrywa z Ewangelią” i „oddala ludzi od siebie” (por. <https://www.onet.pl/informacje/kai/nowy-arcybiskup-madrytu-skrytykowal-polaryzacje-w-kościele/g3ed797,30bc1058>, dostęp online: 14.04.2025). Również papież Franciszek wielokrotnie przestrzegał przed tym niebezpieczeństwem, apelując o „przezwyciężanie polaryzacji i pielęgnowanie jedności”, aby nie „rozdzierać serca swojej Matki” Kościoła (por. *Homilia Ojca Świętego Franciszka, 66 Rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II*, 11 października 2022, <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2022/documents/20221011-omelia-60concilio.html>, dostęp online: 14.04.2025).

⁵¹ Por. Franciszek, *Homilia Ojca Świętego Franciszka, „Dar Ducha Świętego – szczerość, odwaga, paręza”*, 18 kwietnia 2020 r., https://www.vatican.va/content/francesco/pl/cotidie/2020/documents/papa-francesco-cotidie_20200418_lafranchezza-dellapredicazione.html, dostęp online: 14.04.2025.

nieustających konfliktów zbrojnych (których dramat, jak choćby ten na Ukrainie, papież Franciszek niestrudzenie przywołuje w swoich apelach), narastających nierówności społecznych i ekonomicznych, dramatu przymusowych migracji czy postępującej i zagrażającej przyszłości planety degradacji środowiska naturalnego – łatwo o paraliżujące poczucie bezsilności lub pokusę ucieczki w cyniczny indyferentyzm.

Istotnym owocem pielgrzymki jest przezwyciężenie tej postawy poprzez rozbudzoną wrażliwość sumienia i podjęcie, często na nowo lub z większą determinacją, konkretnych działań solidarnościowych, adekwatnych do indywidualnych możliwości i powołań. Konkretyzuje się to na różnych płaszczyznach: od zaangażowania w bezpośrednią pomoc potrzebującym na poziomie lokalnym (np. poprzez wolontariat w placówkach opiekuńczych, hospicjach, punktach pomocy dla ubogich i bezdomnych, wspieranie parafialnych i diecezjalnych zespołów Caritas, praktykowanie tradycyjnych uczynków miłosierdzia w najbliższym otoczeniu) po wdrażanie zasad ekologii integralnej w codziennym życiu (świadomość i odpowiedzialna konsumpcja, redukcja marnotrawstwa, segregacja odpadów, oszczędność zasobów naturalnych – zgodnie z duchem encykliki *Laudato si'*). Na płaszczyźnie szerszej przejawia się to we wspieraniu wiarygodnych organizacji pozarządowych niosących pomoc ofiarom wojen, katastrof naturalnych i prześladowań. Fundamentalną motywacją tych różnorodnych działań jest przemiana mentalności – kształtowanie zdolności dostrzegania w każdym człowieku, zwłaszcza w tym najmniejszym, ubogim, cierpiącym i marginalizowanym, żywego oblicza samego Chrystusa (por. Mt 25,40), a także poczucie współodpowiedzialności za dar stworzenia jako wspólnego domu powierzonego ludzkiej trosce. Papież Franciszek w bulli ogłaszającej Jubileusz 2025 roku, *Spes non confundit*, wskazuje na szereg konkretnych „znaków nadziei” (SNC 9-14), które powinny towarzyszyć temu świętemu czasowi. Pielgrzymka powinna inspirować i mobilizować do aktywnego włączenia się w realizację tych postulatów.

Zakończenie

Pielgrzymowanie do istoty Jubileuszu nie oznacza oderwania się od świata, lecz jest drogą do jego przemiany, która zaczyna się od osobistego nawrócenia i zmiany myślenia. Jak podkreślał papież Franciszek: „Jest znakiem szczególnym w Roku Świętym, ponieważ stanowi ikonę drogi, którą każda osoba przemierza w czasie swojej egzystencji (...) aż do pożądanego celu” (MV 14). To dążenie, w swej istocie, jest spotkaniem z Bogiem, z Kościołem i z prawdą o własnym życiu. Celem nadrzędnym pozostaje Chrystus – to w Nim odnajdujemy przebaczenie, umocnienie wiary i sens wspólnej drogi, którą papież Franciszek nazywa synodalnością. Doświadczenie Kościoła idącego razem, wspierającego się w trudach, jest jednym z najcenniejszych darów tego wspólnego podążania. Niezależnie od motywacji – czy jest to pragnienie przebaczenia i pojednania doświadczone w sakramencie pokuty, potrzeba umocnienia wiary przez modlitwę i refleksję, czy też głód autentycznej wspólnoty Kościoła – każda ścieżka jubileuszowego pielgrzymstwa wiedzie ku Niemu. Rok Święty 2025 „Pielgrzymi nadziei” rzuca szczególne światło na tę podróż. Wydarzenie, o którym wspomniano na wstępie – odejście Papieża Franciszka, inicjatora tego Jubileuszu i niestrudzonego Pielgrzyma nadziei – zdaje się w sposób szczególny podkreślać wagę tego wezwania i stanowi jego (nieformalne) ostatnie przesłanie. W naszym regionie Europy, w cieniu wojny za naszą wschodnią granicą oraz wobec doniesień o innych globalnych konfliktach, pielgrzymka staje się manifestem wiary. Łaska Jubileuszu, w tym dar

odpustu – znak Bożego miłosierdzia pragnącego zgładzić wszelkie ślady grzechu – ma nas uzbroić w nadzieję. Doświadczenie jubileuszowe nie kończy się jednak wraz z powrotem do domu. Jego owoce mają dojrzewać na co dzień – w rodzinie, pracy, społeczeństwie – niosąc światło wiary i konkretne uczynki miłosierdzia tam, gdzie są najbardziej potrzebne. Warto, aby ten czas łaski był również okazją do jasnego i przystępnego wyjaśnienia w naszych parafiach, czym są odpusty i jak można z nich skorzystać, ze szczególnym uwzględnieniem tych, którzy nie mają dostępu do Internetu. Należy pamiętać, że dla wielu wiernych, zwłaszcza starszych czy mieszkających w mniejszych miejscowościach, parafia jest głównym źródłem informacji o życiu Kościoła. Jubileusz jest więc wyjątkową szansą, by przybliżyć im ten wyjątkowy wyraz miłosierdzia Bożego, umożliwiając im pełniejsze doświadczenie tego świętego czasu.

Bibliografia

- „Biblia Tysiąclecia” – *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. V, Poznań 2012.
- Bartnik Cz.S., *Dogmatyka katolicka*, Lublin 2012.
- Benedykt XVI, *Deus caritas est*, Rzym, 25 grudnia 2005 r.
- Benedykt XVI, *Porta fidei*, Rzym, 11 października 2011 r.
- Benedykt XVI, *Spe salvi*, Rzym, 30 listopada 2007 r.
- Brzeziński D., *Rok jubileuszowy w kościele. Podstawy biblijne i chrześcijański sens teologiczny, Pielgrzymi Nadziei*, „Zeszyt teologicznopastoralny”, Opole 2024.
- Droga do świętości wiedzie przez krzyż*, <https://tiny.pl/4njg9fn4>.
- Franciszek, *Piscopalis communio*, Watykan, 15 września 2018 r.
- Franciszek, *Evangelii gaudium*, Watykan, 24 listopada 2013 r.
- Franciszek, *Fratelli tutti*, Watykan, 4 października 2020 r.
- Franciszek, *Gaudete et exsultate*, Watykan, 9 kwietnia 2018 r.
- Franciszek, *Homilia Ojca Świętego Franciszka, „Dar Ducha Świętego – szczerłość, odwaga, pareja”*, 18 kwietnia 2020 r., https://www.vatican.va/content/francesco/pl/cotidie/2020/documents/papa-francesco-cotidie_20200418_lafranchezza-dellapredicazione.html.
- Franciszek, *Katecheza Ojca Świętego Franciszka*, 10 maja 2017 r.
- Franciszek, *Laudato si'*, Watykan, 18 czerwca 2015 r.
- Franciszek, *List Ojca Świętego Franciszka do Arcybiskupa Rino Fisichella Przewodniczącego Papieskiej Rady do spraw Krzewienia Nowej Ewangelizacji*, Rzym, 11 lutego 2022 r.
- Franciszek, *Misericordiae vultus*, Watykan 11 kwietnia 2015 r.
- Franciszek, *Orędzie Ojca Świętego na XXXIX Światowy Dzień Młodzieży*, 24 listopada 2024 r.
- Franciszek, *Przemówienie wygłoszone podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów*, Watykan, 17 października 2015 r.
- Franciszek, *Rozważanie Anioł Pański, 17.03.2013*, <https://papiez.wiara.pl/doc/1489289>.
- Pierwszy-Anioł-Pański-papieża-Franciszka.
- Franciszek, *Spes non confundit*, Watykan, 9 maja 2024 r.
- Franciszek: *rozmawiaj z Jezusem tak, jak przyjaciel rozmawia z przyjacielem*, <https://opoka.org.pl/News/Swiat/2022/franciszek-rozmawiaj-z-jezusem-tak-jak-przyjaciel-rozmawia-z>.
- Hałas S., *Biblijno-teologiczny sens Jubileuszu w Kościele*, Sympozjum 1(2), 1998.
- Hałas S., *μετάνοια: próba uściślenia biblijnego pojęcia*, Sympozjum Rok XXIII 2019, nr 1(36).
- Homilia Ojca Świętego Franciszka, 66 Rocznica otwarcia Soboru Watykańskiego II*, 11 października 2022, <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2022/documents/20221011-omelia-60concilio.html>.
- <https://www.onet.pl/informacje/kai/nowy-arcybiskup-madrytu-skrytykowal-polaryzacje-w-kościele/g3ed797,30bc1058>.
- Jan Paweł II, *Incarnationis mysterium*, Rzym, 29 listopada 1998 r.
- Jan Paweł II, *Tertio millennio adveniente*, Watykan, 6 stycznia 2001 r.
- Kard. Nycz mówi o dwóch znakach zapowiadających śmierć papieża. *Prorocze słowa Franciszka*, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/swiat/papiez-franciszek-powiedzial-to-przed-smiercia-kard-nych-sugeruje-ze-to-bylo-prorocze/373reer>.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 2002.

Kieniewicz P., *Przebaczenie — klucz do zbawienia, Pielgrzymi nadziei*, „Zeszyt teologiczno-pastoralny”, Opole 2024.

Kluz M., *Wiara w życiu i postawie moralnej człowieka w świetle encykliki Lumen fidei papieża Franciszka*, Polonia Sacra 17 (2013) nr 2 (33).

Kondracki A., *Niewolnicy w Starym i Nowym Testamencie*, w: *Życie społeczne w Biblii*, red. Witaszek G., Lublin 1997.

Kozyra M., „*Pielgrzymi nadziei*” w świetle założeń Roku Jubileuszowego i programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce na rok 2024/2025, „Zeszyty Formacji Katechetów”, 97(2025), nr 1.

Kręcidło J., *Rok jubileuszowy w Biblii*, „Studia Saletyńskie”, 1 (2000).

Logo Roku Świętego 2025, <https://episkopat.pl/doc/188951.logo-roku-swietego-2025>.

Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła*, Watykan 2021.

Ostrowski M., *Teologia pielgrzymowania wybrane aspekty biblijne i pastoralne*, <http://pastoralna.upjp2.edu.pl/files/312a%20Teologia%20pielgrzymowania%20artykuly.pdf>.

Pawlina K., *Papież Franciszek o Kościele*, https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TD/niedziela201402-o_kosciele.html.

Rambiart-Kwaśniewska A., *Pierwotne jubileusze*, <https://nowezycie.archidiecezja.wroc.pl/index.php/2023/05/31/pierwotne-jubileusze/>.

Rusin S., *Wywiad z Rysiem G., Pielgrzymki, które stworzyły*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/pielgrzymki>.

Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, Watykan, 21 listopada 1964 r.

Święcicka A., *Młodzi nadzieją Kościoła i świata, Pielgrzymi nadziei*, „Zeszyt Maryjny”, Opole 2024.

Święcicka A., *Nadzieja, która zbawia, Pielgrzymi Nadziei*, „Zeszyt Maryjny”, Opole 2024.

Zadrozny K., *Maryja – Matką i Mistrzynią nadziei, Pielgrzymi Nadziei*, „Zeszyt Maryjny”, Opole 2024.

Cele pielgrzymowania jubileuszowego

Streszczenie

Rok Jubileuszowy, ogłoszony przez papieża Franciszka, stanowi ważny czas w Kościele Katolickim nierozzerwalnie związany z praktyką pielgrzymowania. Ta duchowa podróż jest metaforą życiowej drogi ku Bogu, a jej znaczenie podkreśla temat Jubileuszu 2025 „Pielgrzymi nadziei”. Zakorzeniony w tradycji biblijnej i historii Kościoła, ten okres koncentruje się na przebaczeniu, pojednaniu oraz darze odpustu, dostępnym m.in. przez przejście przez Drzwi Święte. Nadrzędnym celem duchowym pielgrzymki jest głębokie spotkanie z Jezusem Chrystusem, który jest zarówno celem, jak i drogą. Uczestnicy dążą do uzyskania przebaczenia w sakramencie spowiedzi, pogłębienia osobistej wiary i relacji z Bogiem przez modlitwę oraz doświadczenia wspólnoty Kościoła. Doświadczenie tej drogi oraz łaska odpustu jubileuszowego – którego istotę i warunki uzyskania należy jasno przybliżać wiernym, zwłaszcza w ramach duszpasterstwa parafialnego – mają inspirować do odnowy codziennego życia i zaangażowania. Ostatecznie, to doświadczenie wzywa do odpowiedzi na współczesne wyzwania, takie jak synodalność, ewangelizacja i solidarność, stając się świadectwem nadziei w działaniu.

Słowa klucze: Jubileusz, pielgrzymka, odpust, Rok Święty, Jubileusz 2025, papież Franciszek, nadzieja, synodalność, wiara

Mgr Mikołaj Kozyra – absolwent Wydziału Teologii Akademii Katolickiej w Warszawie.